

Moralność Dulskiej, czyli obłuda cnotliwości kołtuńskiej

Najśłynniejsze dzieło Gabrieli Zapolskiej (1857–1921), autorki dramatów, pisarki i publicystki, także aktorki, którą krytyk teatralny i tłumacz Tadeusz Boy-Żeleński skomplementował tytułem *nasza George Sand*, zostało wybrane do czytania podczas dziesiątej, jubileuszowej edycji ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie. Jej patron honorowy, Para Prezydentka, do wspólnej lektury Polaków wybrał *tragifarsę kołtuńską*, stanowiącą kanon teatralnych repertuarów, rzecz bardzo aktualną, co zresztą Prezydent RP podkreślił w swoim liście: *to wyjątkowy utwór, który piętnuje obłudę i zakłamanie*.

Utalentowana Zapolska, pochodząca z *dobrego domu*, swoje pisarstwo poświęciła krytyce wychowania, stylu życia i norm etyczno-obyczajowych cechujących drobnomieszczaństwo przełomu XIX i XX wieku. Tę twórczość już za jej życia otaczała aura skandalu i nieprzychylnych krytyki, po śmierci też oceniano ją dość niewybrednie, pisząc np. *nikła i prymitywna kultura umysłowa*. Uznany historyk literatury sprzed lat prof. Julian Krzyżanowski stwierdził, że *Zapolska miała tylko temperament zawiedzionej i rozgoryczonej kobiety i na nim opierała swój stosunek do świata i ludzi*.

Jesienią 1906 roku we Lwowie ciężko chora Zapolska w ciągu zaledwie kilku dni napisała *Moralność pani Dulskiej*, która już w grudniu tamtego roku miała prapremierę w krakowskim Teatrze Miejskim, dokąd przeniesiono sztukę ze Lwowa z powodu choroby aktorki. Zalety tego arcydzieła scenicznego – podkreślane przez znawców – zapewniły mu nieśmiertelność. Należą do nich świetna konstrukcja dramatyczna, drapieżność zawartej w niej satyry społecznej, humor, żywość akcji, bogactwo obserwacji obyczajowych i umiejętność konstruowania skończonych typów ludzkich.

Narodowe Czytanie z Biblioteką Kraków w tym roku odbędzie się pod kopcem Kościuszki (początek o godz. 13.00), dokąd symbolicznie zmierza – w krakowskiej wersji sztuki, pierwotna jest lwowska – małżonek głównej bohaterki, owej *tyranki domowego otoczenia i mistrzyni obłudy*. Do czytania tego utworu zaprosiliśmy osoby popularne i lubiane: mistrzynię kulinarną Ewę Wachowicz, dwukrotną medalistkę olimpijską w wioślarstwie Marię Sajdak, muzyka i piosenkarza Tomasa Organka, a także pełnomocnika Prezydenta Miasta Krakowa ds. kultury Roberta Piaskowskiego. Pozostałe role odtworzą aktorki z Teatru Ab Intra działającego przy Nowohuckim Centrum Kultury. Oprawę muzyczno-taneczną zapewni Zespół Pieśni i Tań-

ca „Kraowiacy”. 115-lecie powstania dramatu postanowiliśmy uczcić epokowym wydarzeniem, jakim stanie się wejście rodziny Dulskich na szczyt kopca Kościuszki.

Współorganizatorem przedsięwzięcia, które będzie dostępne na kanale YouTube Biblioteki Kraków oraz transmitowane on-line do Wilna, jest Gmina Kraków. Muzeum Kościuszkowskie – partner wydarzenia – tego dnia zaprasza do obejrzenia multimedialnej wystawy o kopcu Kościuszki ze zniżką, do czego upoważniają bezpłatne zakładki-zaproszenia na Narodowe Czytanie dostępne w filiach Biblioteki Kraków. Partnerami akcji są również Radio RMF FM, Teatr Ludowy i Nowohuckie Centrum Kultury.

Piotr Wasilewski



ORGANIZATOR



PARTNERZY



WSPÓŁORGANIZATOR



Z Dulskim na kopiec marsz!...

Już po raz dziesiąty przedstawiciele świata kultury, sportu, politycy oraz mieszkańcy wsi, miast i miasteczek spotkają się podczas Narodowego Czytania, aby wspólnie oddać się lekturze wybranego przez Prezydenta RP utworu z klasyki literatury polskiej.

W czasie trwania akcji, którą zainicjował w 2012 roku prezydent RP Bronisław Komorowski, przeczytaliśmy wiele ważnych polskich dzieł literackich, m.in. *Pana Tadeusza*, *Lalkę*, *Quo vadis*, *Zemstę*, *Wesele*, *Przedwiośnie*. Powracając po latach do często nielubianych obowiązkowych lektur szkolnych, odczytujemy je na nowo, ze zdumieniem odkrywając, jak trafne i aktualne niosą treści!

W tym roku wybór padł na znaną i wielokrotnie wystawianą na polskich scenach tragifarsę kołtuńską *Moralność pani Dulskiej* autorstwa zmarłej przed stu laty we Lwowie Gabrieli Zapolskiej.

Pojęcie *dulszczyny* na trwałe weszło do języka polskiego, a wyrazistych bohaterów dramatu znają nawet najbardziej oporni czytelnicy. Niestety obraz ówczesnego społeczeństwa, z wdziękiem nakreślony w 1906 roku przez autorkę, niewiele różni się od dzisiejszego. Można inaczej zdefiniować pojęcie megalomanii lub pohańbienia dobrego imienia, ale przesłanie utworu jest wciąż aktualne.

Biblioteka Kraków tradycyjnie przyłącza się do akcji Narodowego Czytania, organizując tym razem spotkanie pod kopcem Kościuszki. To właśnie tam niestrudzenie zmierzają każdego dnia, krążąc wokół stołu w salonie Felicjan Dulski – choć w oryginale jego celem był kopiec Unii Lubelskiej na Wysokim Zamku we Lwowie. Wyjątkowi goście przeczytają dla Państwa nieco skróconą, krakowską wersję sztuki. Wydarzenie zwieńczy bezprecedensowe wejście rodziny Dulskich na kopiec. Zapraszamy!

Izabela Ronkiewicz-Brağiel

W porządnej kamienicy wypadki się nie trafiają.

Dulska (akt I, scena IX)



Na terenie dawnej dzielnicy kolejarskiej Prokocimia, której wódcami byli Wodzicy, a później hr. Erazm Jerzmanowski, w sąsiedztwie Starej Parowozowni w stylowych budynkach PKP z 1920 r., rozpoczęła działalność biblioteka. Aby wypożyczyć książkę, wchodziło się po skrzypiących drewnianych schodach na piętro, gdzie znajdował się

mały pokój o niepowtarzalnym zapachu starych zbiorów. Tam urzędowała Zdzisia Wydrych, kierowniczka filii. W 1984 r. biblioteka została przeniesiona do lokalu przy ul. gen. J. Jasińskiego 32. Wkrótce kierownictwo przejęła Małgorzata Radecka-Pawlik. Zainteresowania związane z terapeutyczną funkcją literatury wpłynęły na decyzję o zainicjowaniu działań bi-

lioterapeutycznych w ramach pracy biblioteki. Patronat nad zajęciami objął Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej AP w Krakowie (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Spotkania odbywały się przy współpracy psychologa, biblioterapeuty, lekarza i muzykologa.

Z czasem utworzono Koło Przyjaciół Biblioteki, w ramach którego powstają nowe cykle spotkań w odpowiedzi na zainteresowania i potrzeby uczestników: literatura, malarstwo, rękodzieło, kolekcjonerstwo. W oparciu o własne scenariusze prowadzone były także działania teatralne i tak powstały, wystawiane np. w szpitalach, sztuki: *Edith Piaf – pochwała życia i śmierci*, *Chora na życie, czyli rzecz o Halinie Poświatowskiej*, *Droga krzyżowa dla dorosłych według ks. Mieczysława Malińskiego*, *Nie mogę być ptakiem uwiecznionym*. *Pejzaże z Agnieszką Osiecką* czy też *Koleś w olbrzymim mieście*.

W bibliotece gościli poeci, pisarze, dziennikarze, aktorzy i ludzie nauki: Adam Zagajewski, prof. dr hab. Krzysztof Ożóg, dr Dorota Jarząbek, dr Tomasz Ścieżor, dr Adriana Adamska, prof. dr hab. Artur Radecki-Pawlik, dr Lidia Ippoldt, Dorota Terakowska, Kinga Olewicz, Wojciech Bonowicz, Bogna Wernichowska, Piotr Legutko,

Krystyna Kamińska, Elżbieta Zechenter-Splawińska, Zoriana i Artur Grzybowski, Agnieszka Bała, Sława Bednarczyk, Monika Rasiewicz-Kowal, król kurkowy Stanisław Dyrda i inni.

Biblioteka uczestniczy w życiu lokalnym Prokocimia, współpracuje z Radą Dzielnicy XII, Towarzystwem Przyjaciół Prokocimia, Zakonem oo. Augustianów w Prokocimiu, MDK im. K.I. Gałczyńskiego, Szkołą Podstawową nr 61 i Przedszkolem nr 49. Książnica w swych zasobach posiada specjalny zbiór *Prokocimiana*, a także kolekcję zdjęć *Prokocim na fotografii* Maćka Hajdusianka. Prowadzone były cykle *Spotkań z historią Prokocimia*, organizowano wieczorki z poezją prokocimską czy wystawy *Z dziejów Prokocimia*. Przez lata biblioteka była współorganizatorem konkursów *Wielkanocna Palma Prokocimska* oraz *Prokocim wierszem pisany*.

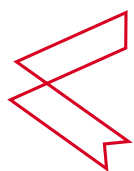
Bardzo dziękuję wszystkim, którzy na przestrzeni lat współpracowali z biblioteką i tworzyli jej naukową, ale i po trosze domową atmosferę.

Zapraszamy wszystkich zgłodniałych słowa czytanego, a także chętnych do współorganizowania przestrzeni, której nazwa brzmi „biblioteka”.

Tekst i zdjęcie:

Małgorzata Radecka-Pawlik

Krakowska Książka września 2021



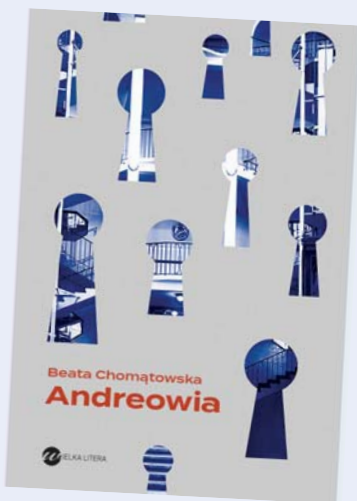
Krakowska
Książka
Miesiąca

Krakowska Andreowia

Beata Chomątowska napisała jedną z najbardziej krakowskich książek, jakie ostatnio czytałem. Przeto nie dziwota, że kapituła Nagrody Krakowska Książka Miesiąca uhonorowała ją tym wyróżnieniem we wrześniu za *Andreowię* (Wydawnictwo Wielka Litera, Warszawa 2021). Opowieść toczy się w XX i XXI wieku w środowisku dziennikarskiego Krakowa, wokół najpopularniejszego wówczas dziennika *IKC*, z którego oprócz legendy po katastrofie II wojny światowej pozostał tylko krężownik – dom prasy, siedziba niemal wszystkich krakowskich redakcji prasowych związanych z RSW Prasa-Książka-Ruch. *Andreowię* można nazwać sagą dziwną, tajemniczą rodziną, opowiedzianą przez Andrzeja, któremu niewiele w życiu wychodzi, choć ma o sobie dość wygórowane wyobrażenie. Wychowywany był przez babkę Filomenę oraz matkę Wandę. Do tego nieznaną ojciec, owiany legendą, oraz tajemniczy stary dziennikarz, legenda krakowskiej żurnalistyki... A gdy nałożymy na to świat wróżbitów – Wanda była jedną z najwybitniejszych autorek horoskopów w przedwojennym Krakowie – i wielowątkowość książki, wkroczyliśmy w magiczny świat Krakowa, z którego bardzo, ale to bardzo nie będzie się chciało wychodzić. Na dodatek – to dla tych bardziej wtajemniczonych, znających Kraków „od podszewki” – jest to książka z kluczem. Wiele postaci i zdarzeń to nie fikcja literacka.

Janusz M. Paluch

Wręczenie Nagrody i spotkanie z autorką odbędzie się w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” 30 września 2021 roku o godz. 18.00. Zapraszamy!



Seria filmowa

Z książką wśród zwierząt



Tego jeszcze nie było! Biblioteka Kraków oraz Fundacja Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie połączyły siły! Wyprodukowany został cykl filmowy pt. *Z książką wśród zwierząt*. W odcinkach serialu przypomniano fragmenty utworów literackich takich autorów jak: J.A. Birkenmajer, A. Fredro, S. Jachowicz, M. Konopnicka, I. Krasicki, H. Sienkiewicz. W jednym z odcinków czytane będą także fragmenty książki Katarzyny Kozłowskiej *O krukach, który chciał zostać papugą* – tegorocznej laureatki Nagrody Żółtej Cizemki. Autorską interpretację utworów przygotowali pracownicy Biblioteki Kraków. Barw-

ne gawędy Jerzego Piroga z Krakowskiego Ogródu Zoologicznego przyniosą widzów w fascynujący świat zwierząt. Pawie, kruki, papugi, owady, duże koty, gady, płazy, słonie to nasi aktorzy, których historie zostaną opowiedziane. Zarejestrowane okiem kamery widowiskowe ujęcia ukażą niedostępne dla przeciętnego odbiorcy sekrety z ich życia. Czy dyrekcja zaprzyjaźnionych instytucji zainteresuje czworonożne gwiazdy filmowe lekturą książek? Przekonajcie się sami! Filmy publikowane będą w mediach społecznościowych Biblioteki Kraków i krakowskiego ZOO.

Anna Grychowska

Świat Gabrieli Zapolskiej



źródło: Wikipedia

Gabriela Zapolska urodziła się w 1857 r. w zamożnej ziemiańskiej rodzinie we wsi Podhajce jako Maria Gabriela Korwin-Piotrowska. Data i miejsce jej urodzenia długo nie były znane. Dopiero w 1960 r. ustaliła je Jadwiga Czachowska.

W wieku 18 lat Zapolska wyszła za mąż za Konstantego Śnieżko-Blockiego. Niestety małżeństwo się rozpadło, a Gabriela nazwała je *niezłazaniem swojego życia*. Po rozwodzie zaczęła poważnie myśleć o aktorstwie. Teatr stał się jej miłością, chociaż poświęcała też dużo czasu na pisanie.

Chciała dorównać talentem Modrzejewskiej. Grała w teatrach amatorskich, projektowała kostiumy, pracowała nad dykcją. Zadebiutowała w sztuce Aleksandra Fredry w 1879 r. w Warszawie. Zespołem kierował Marian Gawalewicz, który wkrótce został jej kochankiem. Pseudonim *Zapolska* prawdopodobnie powstał od powiedzenia Gawalewicza: *Jesteś nadto polska, za polska*. Wkrótce okazało się, że Zapolska spodziewa się dziecka. Wybuchł skandal, rodzina się jej wyrzekła. Od tej pory skandal i zgorzniecie stały się jej sposobem na życie.

Zapolska mieszkała w Warszawie, potem przeniosła się do Lwowa. Niestety nie wiodło jej się zbyt dobrze. W teatrze kiepsko zarabiała. Pod koniec 1888 r. zamieszkała w Krakowie przy ulicy św. Anny. Podczas pobytu w tym mieście napisała kilka artykułów z dziedziny teorii i krytyki teatralnej, które drukował *Przegląd Tygodniowy*.

A jak odbierano twórczość literacką Zapolskiej? Nie bała się pisać o trudnej sytuacji kobiet. Wielki skandal wywołała nowela pt. *Małazka*. W *Gazecie Krakowskiej* pisano: *W ogień z taką literaturą, do szpitala z takimi autorkami*. Z ostrą krytyką spotkały się także

Kaśka Kariatyda, której druk wstrzymał *Dziennik Polski*. Załamana pisarka próbowała targnąć się na życie. Po powrocie do zdrowia wyjechała na kilka lat do Paryża. Gdy wróciła do Warszawy, a później do Krakowa i Lwowa, znów zaczęła grać i pisać. Krytycy nadal niechętnie wyrażali się na temat jej pisarstwa, natomiast publiczność tłumnie przybywała do teatru. Tak było z powieścią *Kobieta bez skazy*, która została wystawiona we Lwowie, a główną rolę powierzono Irenie Solskiej. Niestety teatr pomówiono o uprawianie pornografii i sztukę zdjęto.

Pierwszym wielkim sukcesem Zapolskiej była *Moralność pani Dulskiej* napisana w ciągu zaledwie kilkunastu dni. Autorka bardzo się obawiała krytyków. Pisała do nich, aby nie odrzucali jej ciężkiej pracy. Obawy były niepotrzebne. Solski wysłał telegram o treści: *Powodzenie zapewnione publiczność rozentuzjasmowana oklaski huragan ogólne uznanie artyści grają wybornie wdzięczny Solski*. Warszawa także zachwycała się sztuką. We Lwowie Zapolska osobiście była na próbach *Moralności pani Dulskiej*.

Jaka była Zapolska? Miała niewątpliwie trudny charakter. Była apodyktyczna, wybuchowa, przewrażliwiona na swoich punkcie. Złe znosiła krytykę. Często popadała w konflikty z aktorami lub dyrektorami teatrów. Kłóciła się z recenzentami. W teatrze na miejscach przeznaczonych dla krytyków rozkładała psie kagańce.

Gabriela Zapolska zmarła w samotności w 1921 r. Początkowo pochowano ją na peryferiach Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie. Dopiero w 1927 r. ciało przeniesiono do nowego grobowca w Alei Zasłużonych.

Ewa Strach

Kalendarium imprez

Oferta kulturalno-edukacyjna filii Biblioteki Kraków

2 września

„To co widać. Abstrakcja odrealniona” – godz. 17.00

Filia nr 56 Oddział dla Dorosłych, os. Zgody 7, tel. 12 644 40 72

Wernisaż wystawy prezentującej najnowsze prace artystki Karoliny Dudy-Rajek.

„... i Ty możesz nauczyć się tworzyć” – godz. 17.30

Filia nr 56 Oddział dla Dzieci i Młodzieży, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Wernisaż wystawy prezentującej pierwsze prace artystki Karoliny Dudy-Rajek.

4 września

Narodowe Czytanie z Biblioteką Kraków – *Moralność pani Dulskiej Gabrieli Zapolskiej* – godz. 13.00

Pod kopcem Kościuszki, obok Muzeum Kościuszkowskiego w Krakowie

Biblioteka Kraków zaprasza do udziału w tegorocznej edycji Narodowego Czytania. Szczegółowe informacje na temat wydarzenia opisano na str. 1 niniejszego *Informatora*.

„Piknik rodzinny na Piaskach Nowych” – godz. 13.00–18.00

Teren zielony przy Filii nr 40, ul. Łużycka 55, tel. 797 024 017

Biblioteka Kraków zaprasza do udziału w pikniku rodzinnym organizowanym przez Klub Piaskownica. Na stoisku Biblioteki przygotowane będą zabawy dla najmłodszych dzieci, gra terenowa oraz akcja bookcrossingowa. Ponadto w czasie trwania pikniku odbędzie się również spotkanie z poetą Dariuszem Fijałkowskim pt. *Tak to ze scyńściami bywa...* uzupełnione o oprawę muzyczną. Spotkanie finansowane ze środków Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa, edycja 2020, www.budzet.krakow.pl.

8 września

„Dzień dobrych wiadomości z Biblioteką Kraków” – w godzinach otwarcia bibliotek

Filia nr 21, ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

Dzień dobrych wiadomości ma być przeciwwagą dla współczesnych trendów w mediach, które codziennie bombardują opinię publiczną negatywnymi, a często również zatrważającymi informacjami. W Filii nr 21 z tej okazji będą rozdawane sentencje filozofów o pozytywnym przesłaniu.

„Uczucia” – godz. 17.00

Filia nr 56 Oddział dla Dzieci i Młodzieży, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Wspólne czytanie dla dzieci w wieku 5–7 lat i rodziców w ramach Klubu Słuchającego Malucha. Uczestnicy wysłuchają fragmentów książki *Co robią uczucia?* Tyny Oziewicz, wezmą udział w krótkiej zabawie ruchowej i wykonają prace plastyczne.

9 września

„... i Ty możesz nauczyć się tworzyć” – godz. 17.00

Filia nr 56 Oddział dla Dzieci i Młodzieży, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Warsztaty rysunku i malarstwa dla dzieci w wieku 9–12 lat towarzyszące wystawie prac artystki Karoliny Dudy-Rajek. Uczestnicy poznają i wypróbują różne techniki rysunku: ołówki, pastele, węgiel, tusz, sangwina oraz zdobędą umiejętności z zakresu tworzenia kompozycji, budowania tła, zachowania perspektywy czy światłocienia pod okiem instruktora. Liczba miejsc ograniczona, zapisy telefoniczne, mailowe lub w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży Filii nr 56.

11 września

„Piknik futurologiczny” – godz. 11.00–18.00

Ogród Biblioteki Głównej, ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 013

Piknik rodzinny przygotowany z okazji 100. rocznicy urodzin Stanisława Lema. W programie: warsztaty robotyki dla dzieci, spotkanie autorskie z Pawłem Wakułą, prelekcja pracownika Obserwatorium Astronomicznego UJ, budowanie maszyn z przyszłości z materiałów recyklingowych, warsztaty plastyczne, akcja bookcrossingowa, stoisko Antykwariatu Abecadło i wiele innych. Piknik realizowany w ramach projektu Literacki Ogród Biblioteki Kraków dofinansowanego ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

17 września

„Moja fascynacja przyrodą” – godz. 19.00

Filia nr 35, ul. T. Chałubińskiego 47, tel. 797 024 005

Wernisaż malarstwa Olgi Batowskiej, połączony z jej wieczorem autorskim. Nauczycielka, mieszkanka Swoszowic. Jej pasje to malarstwo, fotografia, kompozycje z suchych roślin oraz ulubiona przez artystkę poezja. W swoich pracach preferuje motywy przyrody.

18 września

„Warsztaty komiksowe dla dzieci” – godz. 10.00–14.00

Filia nr 49, os. Tysiąclecia 42, tel. 12 263 44 86

Biblioteka zaprasza dzieci w wieku 10–12 lat na warsztaty komiksowe. Warsztaty poprowadzi Paweł Kicman – redaktor i scenarzysta komiksowy, członek Krakowskiego Stowarzyszenia Komiksowego. W czasie zajęć zaplanowano przerwy na odpoczynek. Wydarzenie organizowane w ramach akcji Zajrzyj do Huty. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej Biblioteki Kraków: www.biblioteka.krakow.pl.

„Otwarcie Czytelni” – godz. 11.00–16.00

Centrum Handlowe Nowe Czyżyny, ul. Medweckiego 2, pasaż obok Leroy Merlin

Biblioteka Kraków zaprasza na otwarcie Czytelni w Centrum Handlowym Nowe Czyżyny. W programie m.in. aktorska interpretacja utworów dla dzieci oraz literackie warsztaty plastyczne. Każde dziecko, które weźmie udział w warsztatach, otrzyma niespodziankę, a osoby, które przyniosą trzy książki, dostaną voucher na ciastko do kawiarni Nakielny! Wydarzenie organizowane w ramach akcji Zajrzyj do Huty.

„Spotkanie z Wojciechem Przyłipiakiem” – godz. 12.00

Filia nr 56 Oddział dla Dorosłych, os. Zgody 7, tel. 12 644 40 72

Biblioteka zaprasza młodzież i dorosłych na spotkanie z Wojciechem Przyłipiakiem autorem książki *Seks, disco i kasety video. Polska lat 90.* Rozmowę z pisarzem poprowadzi Piotr Wasilewski. Wydarzenie organizowane w ramach akcji Zajrzyj do Huty. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej www.biblioteka.krakow.pl.

22 września

„Zero waste” – godz. 17.00

Filia nr 56 Oddział dla Dorosłych, os. Zgody 7, tel. 12 644 40 72

Zajęcia manualne z cyklu *Środek motka* dla seniorów. Uczestnicy dowiedzą się, czym jest zero waste, a następnie uszyją woreczki wielokrotnego użytku.

24 września

„Kraina na dół od Edenu” – finisaż wystawy Kornelii de Tournelle – godz. 19.00

Filia nr 40, ul. Łużycka 55, tel. 797 024 017

Finisaż wystawy prac Kornelii de Tournelle. W wystawie *Kraina na dół od Edenu* czerpie inspirację z wiersza Edwarda Stachury *Gloria*, kontemplując piękno świata i zastanawiając się nad kondycją ducha współczesnego człowieka – skupionego na materializmie, technologii, postępie i ciągłej presji rozwoju. Artystka pochyliła się nad tematem pejzażu, nawiązując stylistycznie do impresji chwili i ekspresji przemijania, skłaniając odbiorcę do zatrzymania się i wspólnego zachwyty nad cudem świata natury.

25 września

„Piknik teatralny” – godz. 11.00–18.00

Ogród Biblioteki Głównej, ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 013

Piknik rodzinny połączony z Wielką Paradą Moli i Motyli Książkowych. W programie: wręczenie nagród laureatom Konkursu na najpiękniejszego mola lub motyla książkowego, spotkanie z aktorem, interaktywny spektakl teatralny, warsztaty tworzenia masek, akcja bookcrossingowa, stoisko Antykwariatu Abecadło i wiele innych. Piknik realizowany w ramach projektu Literacki Ogród Biblioteki Kraków dofinansowanego ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

27 września

„Historia i potencjał krowoderskiego obszaru” – godz. 18.00

Filia nr 21, ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

Spotkanie w ramach cyklu Porozmawiajmy o Krowodrzy. Prelegentami będą prof. Jacek Purchla i Marcin Grega (Krowodrza #111), a poprowadzi je Łukasz Mańczyk. Patronat medialny: Muzeum Krakowa, TVP 3 Kraków, Radio Kraków, *Miesięcznik kulturalno-społeczny Kraków*, *Dziennik Polski*, *LoveKrakow.pl*.

Konkursy

Werdiurowe opowiadanki

Dobra wiadomość dla wszystkich początkujących literatów, miłośników historii, przyjaciół Biblioteki Kraków i Zamku Królewskiego na Wawelu. Ogłaszamy konkurs organizowany w kooperacji dwóch wymienionych wyżej instytucji. Tym razem jego tematyka opierać się będzie na wystawie pt. *Wszystkie arrasы króla. Powroty 2021–1961–1921* prezentowanej na Wawelu w okresie od 18.03 do 31.10.2021 r., jedynym jak do tej pory pokazie całej zachowanej kolekcji we wnętrzach, dla których została ona stworzona. Wśród 136 prezentowanych na ekspozycji tapiserii znajduje się zespół 44 werdiur, czyli tkanin przedstawiających rośliny i zwierzęta na tle krajobrazu. I tu wkraczają organizatorzy konkursowego przedsięwzięcia, otwierając przestrzeń dla pisarskiej wyobraźni uczestników, rekrutujących się spośród uczniów klas IV–VIII szkół podstawowych. Wybierzcie jedną z werdiur, wejście w głąb świata przedstawionego, poznajcie zwierzęta – zarówno te fantastyczne: smoki, jednorożce, pierzaste pantery, jak i te występujące w świecie realnym: lwy, mały, wielbłądy, zaprzyjaźnijcie się z nimi, przyjrzyjcie się ich środowisku naturalnemu, dajcie się ponieść fantazji i napiszcie o tym opowiadanie. Czekajcie Was niezwykła intelektualna przygoda... A co dalej? 17 grudnia o godz. 10.00 na Wzgórzu Wawelskim jury konkursu z Melanią Kapeluszą, autorką książek dla dzieci i młodzieży, jako przewodniczącą podczas uroczystego finału obwieści światu szczęśliwych laureatów.

Regulaminowe szczegóły konkursu znajdziecie na stronach: www.wawel.krakow.pl i www.biblioteka.krakow.pl.

Anna Grychowska

Mała książka – wielki człowiek

W 57 placówkach Biblioteki Kraków na dzieci w wieku przedszkolnym czeka wyjątkowy prezent: wyprawka czytelnicza. Każde dziecko, które przyjdzie z rodzicem do Biblioteki, otrzyma Kartę Małego Czytelnika oraz pięknie wydaną książkę *Pierwsze czytanki dla...*, zawierającą ciekawe opowiadania i wiersze wybitnych polskich pisarzy. W ręce rodziców trafi natomiast interesujące wydawnictwo *Książka połą-*

czeni... o bardzo ważnej roli czytania książek w rozwoju dziecka. Za każdą wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego Mały Czytelnik otrzyma na swojej karcie naklejkę, a po zebraniu dziesięciu – uhonorowany zostanie imiennym dyplomem.

Serdecznie zapraszamy do Biblioteki Kraków!

Halina Biniek

Samotność fundujemy sami sobie...

Rozmowa z Katarzyną Kozłowską, laureatką Nagrody Żółtej Cizemki, autorką książki *O kuku, który chciał zostać papugą*

Została Pani Laureatką Nagrody Żółtej Cizemki jako autorka książki dla dzieci pt. *O kuku, który chciał zostać papugą*. Czy pisząc ją, spodziewała się Pani takiego sukcesu?

Pisząc tę książkę, liczyłam po prostu, że może znajdzie się wydawnictwo, które zechce ją wydać. Szczęśliwie w Bajce [wydawnictwo] zaanonsowała mnie Agnieszka Żelewska, która ilustrowała moje dwie poprzednie książki i tekst się spodobał. To już był w moim odczuciu sukces! Proszę wziąć pod uwagę, że w Polsce co roku ukazuje się około 3000 książek dla dzieci. Wyłonić się z takiego oceanu to prawdziwy cud! To pewnie zasługa wydawnictwa, które wydaje książki dobre i wydaje je pięknie. *Kruk* ogrzał się w blasku innych tytułów i został dostrzeżony. O zgłoszeniu książki do konkursu nawet nie wiedziałam. A tu nie dość, że wygrała Żółtą Cizemkę, to ma nominację do Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego. Świat chyba stanął na głowie! **Czasem trudno znaleźć wartościową lekturę dla dziecka, jednak po przeczytaniu nagrodzonej książki Pani autorstwa maluch zadaje sobie ważne pytania. Czy to celowy zabieg?**

To nie przypadek, to był cel! Chciałam, żeby książka dostarczała wielu tematów do rozmowy z dzieckiem i skłaniała do refleksji. Wiem, że wykorzystywana jest na zajęciach psychoterapeutycznych, co bardzo mnie cieszy. **Miejscem akcji książki *O kuku, który chciał zostać papugą* stał się las, a bohaterami – zwierzęta. Skąd wziął się pomysł na smutnego kruka Rocha?**

Gdy już wiedziałam, o czym chcę napisać książkę, szukałam bohatera, który obiektywnie powinien być z siebie zadowolony, a nie jest. Przyszedł mi do głowy kruk, bo czytałam niezwykle rzeczy o tych ptaszyskach, a i ich urodzie nie można niczego zarzucić. Miałam więc wspaniałego, dostojnego ptaka, który w opowieści jest smutny, bo jest czarny i wydaje mu się, że gdyby był kolorowy, to byłby wesoły. A żeby to osiągnąć, chcę zamienić się w papugę. Uznałam, że dramaturgicznie jest to obiecujący pomysł, wokół którego może się wydarzyć dużo ciekawych rzeczy.

Jednym z opisanych w książce zagadnień jest samotność, która dotyczy nie tylko dorosłych, ale coraz częściej dzieci. Czy pośpiech, w jakim żyjemy, nie zwiększa naszego poczucia odizolowania?

Pośpiech jest z pewnością jednym z winowajców, ale myślę, że przede wszystkim przesadnie skoncentrowa-



Fot. Krzysztof Lis

nie na samym sobie wyrządza największe szkody. Proszę zwrócić uwagę na przełomowy moment w życiu bajkowego kruka: następuje wtedy, gdy chce pomóc papudze, która w jego ocenie znalazła się w zagrożeniu. Porywa go nurt wydarzeń i nie ma głowy do tego, żeby celebrować swoją samotność. Samotność fundujemy sami sobie. Otwarcie się na sprawy innych wprowadza do naszego świata ludzi, z którymi tworzymy więzi i przestajemy odczuwać samotność.

Książka jest przepelniona humorem. W końcu nie od dziś wiadomo, że śmiech to zdrowie. Czy ciekawa fabuła, barwny język i poczucie humoru to recepta na sukces?

To na pewno recepta na świetną książkę, ale nie musi to oznaczać sukcesu, bo o tym decydują także takie przyziemne sprawy jak marketing czy sprawny dział sprzedaży. Bardzo cenię sobie w książkach humor, ale książek napisanych z poczuciem humoru jest mało, a nawet bardzo mało. Doświadczam tego, bo od kilku lat recenzuję utwory dla dzieci w magazynie *Książki*. Tu warto wymienić opowieści Marty Guśniowskiej, przy których można się pośmiać i które niosą też wartościowe treści, czy serię komiksów o Ariolu francuskich autorów. Znalazłoby się jeszcze kilka takich książek, ale naprawdę jest ich niewiele.

Czytelnicy, którzy przeczytali książkę *O kuku...*, już wiedzą, co potrzebne jest głównemu bohaterowi do szczęścia. A czego potrzebuje autor literatury dla dzieci, aby być szczęśliwym?

W zasadzie tego samego co kruk. **Dziękuję za rozmowę!**

Rozmowę przeprowadziła
Ludmiła Guzowska

28 września

„Zrób owada dla chłopaka – origami” – godz. 17.00

Filia nr 56 Oddział dla Dzieci i Młodzieży, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43
Zajęcia plastyczne dla dzieci powyżej 9. roku życia. Uczestnicy poznają technikę origami, przygotują z papieru modele owadów i kwiatów. Liczba miejsc ograniczona, zapisy telefoniczne, mailowe lub w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży Filii nr 56.

29 września

„Legendarny Kraków” – godz. 13.00

Filia nr 21, ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

Wydarzenie przygotowane z okazji Krakowskiego Dnia Głośnego Czytania – czytanie legend o Krakowie.

30 września

„Spotkanie z Olgą Rudnicką” – godz. 17.30

Filia nr 50, os. Kościuszkowskie 5, tel. 12 648 79 46

Spotkanie z Olgą Rudnicką – autorką powieści kryminalnych *Zacisze 13*, *Zacisze 13. Powrót*, *Martwe Jezioro*, *Czy ten rudy kot to pies?* Spotkanie finansowane ze środków Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa, edycja 2020, www.budzet.krakow.pl. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej www.biblioteka.krakow.pl.

Oferta kulturalno-edukacyjna
Klubu Dziennikarzy „Pod Gruszką”

7 września

Spotkanie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich – godz. 18.00

Prowadzenie: dr Anna Stengl.

Spotkanie z Tadeuszem Bystrzakiem, prezentacja jego filmu i albumu o architekcie Teodorze Talowskim.

9 września

„Neoawangarda w Krakowie. Lata siedemdziesiąte” – wieczór autorski Krzysztofa Siatki – godz. 18.00

Prowadzenie: Justyna Nowicka.

Salon Literacki Biblioteki Kraków on-line.

10 września

„Peron Literacki Biblioteki Kraków” – godz. 18.00

Prowadzenie: Jadwiga Malina i Michał Piętniewicz.

Warsztaty Literackie Biblioteki Kraków on-line.

14 września

„Krajobrazy dni” – promocja tomu poetyckiego Anny Pituch-Noworolskiej – godz. 18.00

Słowo krytyczne i prowadzenie: Andrzej Walter, oprawa muzyczna: Adam Hliniak (gitara klasyczna). Spotkanie organizowane we współpracy z Krakowskim Oddziałem Związku Literatów Polskich.

16 września

„Bałucki” – Spacer po literackim Krakowie – godz. 18.00

Prowadzenie: Katarzyna Siwiec i Krzysztof Jakubowski.

Salon Literacki Biblioteki Kraków on-line.

20 września

Gala wręczenia Nagrody Żółtej i Zielonej Gruszki – godz. 12.00

Uroczyste wręczenie nagród dziennikarzom z Krakowa i Małopolski, którzy w szczególny sposób wyróżnili się swoją pracą i postawą wobec otaczającej nas rzeczywistości.

„Polskimi śladami Franciszka Teodora Csokora” – godz. 18.00

Wieczór autorski Andrzeja Szajdera połączony z promocją książki.

22 września

„Baczyński na Peronie” – godz. 18.00

Prowadzenie: Hanna Kryńska i Michał Piętniewicz.

Warsztaty Literackie Biblioteki Kraków on-line.

23 września

„Panny z Wesela” – wieczór autorski Moniki Śliwińskiej – godz. 18.00

Wieczór autorski laureatki Nagrody Krakowska Książka Miesiąca.

Prowadzenie: Łukasz Wojtusik.

On-line.

24 września

„Tylko nie czytaj tego nikomu” – promocja tomu poetyckiego Ignacego S. Fiuta – godz. 18.00

Słowo krytyczne i prowadzenie: Danuta Sułkowska, oprawa muzyczna: Robert Marcinkowski (gitara, wokal).

Spotkanie organizowane we współpracy z Krakowskim Oddziałem Związku Literatów Polskich.

30 września

„Andreowia” – wieczór autorski Beaty Chomętowskiej – godz. 18.00

Wręczenie Nagrody Krakowska Książka Miesiąca.

Prowadzenie: Witold Bereś.

On-line.

Wystawy w filiach Biblioteki Kraków

wrzesień

„Historia Nagrody Żółtej Ciżemki” – 1 września–29 października w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 20, ul. Opolska 37, tel. 797 301 026

„Szczytny cel ODPOCZYNEK” – wystawa malarstwa Joanny Tokarczyk – 1–30 września w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 21, ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

„Z bliska i z daleka 3” – wystawa malarstwa Heleny Zimowskiej – 1–30 września w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 21, ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

„Vladimir Nikolin, czyli Galeria Jednego Obrazu” – 1–30 września w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 21, ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

„Kraków – Budapeszt – Kraków” – wystawa fotografii Jacka Balcewicza – 1 września – 29 października w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 44, ul. Spółdzielców 3, tel. 797 024 014

„Arkady Fiedler – Madagaskar 1937–1938” – 1–30 września w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 49, os. Tysiąclecia 42, tel. 12 263 44 86

„Andrzej Wajda w obiektywie Konrada Pollescha” – 1 września–29 października w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 53, os. Stalowe 12, tel. 12 644 23 52

„Niżej” – interpretacja graficzna opowiadania Sławomira Mrożka autorstwa Edyty Stajniak – 1 września–29 października w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 55, os. Teatralne 25, tel. 12 644 40 46

„LEM inspiracje w obrazach Joanny Karpowicz” – 13 września–31 października w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 3, pl. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 3, tel. 12 618 91 81

Filia nr 46, ul. B. Limanowskiego 4, tel. 12 202 06 50

Oprac. Anna Szczerbowska

Polecamy dzieciom

Bardziej odpowiedzialna

Trafiłam na niewłaściwą rodzinę – krótko opisuje swoje życiowe położenie Talula, która – gdyby zaraz po urodzeniu umiała mówić – poprosiłaby, aby nazwać ją Pauliną. Niepodpisany dzienniczek, brakujący zeszyt, nieprzygotowany plecak z prowiantem na wycieczkę to nie wina ośmioletniej dziewczynki – to rodzice zaradnej i sumiennej czwartoklasistki, uwielbiającej szkołę i tabliczkę mnożenia, po raz kolejny dają dowód swojej życiowej nieporadności. Na co dzień pracują jako cyrkowcy, ale nie w cyrku z przyczepami i ze zwierzętami, tylko w cyrku współczesnym występującym na deskach teatru. Rodzice zapominają prawie o wszystkim, co nie ma związku z ich pracą, poza tym Talula z powodu uczulenia taty nie może mieć kota, a na domiar złego ma starszego brata – Łukasza, co rzadko kiedy wychodzi na dobre.

Wydaje się, że świeżo przetłumaczona książka francuskiej autorki Marion Achard, która z wykształcenia jest



cyrkowcem, to lekka i śmieszna opowiadka, a w rzeczywistości to niezwykle mądra lektura o świecie uczuć i potrzeb dziecka oraz o bardzo ważnych relacjach z najbliższą rodziną i rówieśnikami.

Czekamy na polskie wydanie kolejnych części dziennika Taluli: *Wymienię kiepską przyczepę na kompetentnych rodziców* oraz *Jak przeżyłam pierwszą klasę gimnazjum*. Myślę, że będą równie dobre.

Tekst i zdjęcie: Agata Lesiak

Achard M., *Chcę kota i normalnych rodziców*, Warszawa: Muchomor, 2021.

Świat według botów, czyli szlakiem sztucznej inteligencji

Przeglądając nowości dla dzieci, trafiłam na bardzo interesującą książkę o sztucznej inteligencji i robotach, które wkrótce staną się nieodłączną częścią naszego życia. W ten świat wprowadzają nas profesor Ryszard Tadeusiewicz, znany informatyk i informatyk, oraz Maria Mazurek i Marcin Wierchowski.

Autorzy pokazują historię sztucznej inteligencji (SI) od lat pięćdziesiątych XX wieku i dalszy jej rozwój. Początkowo komputery używane były tylko do liczenia. Obecnie SI spotykamy na każdym kroku. W czasach pracy zdalnej cyfrowe kanały kontaktu, takie jak chatbot, voicebot oraz różne social media, stały się dla wielu firm kluczowymi elementami obsługi klientów.

Książka *Alicja w krainie przyszłości, czyli jak działa sztuczna inteligencja* wybiega w przyszłość: w domu Alicji pojawia się nowy członek rodziny – Basia, robot humanoidalny. Wykonuje wiele czynności w zastępstwie człowieka. Naśladuje automatycznie ludzkie zachowanie. Może pracować 24 godziny na dobę i pozwala załatwić wiele spraw szybko, oszczędzając nasz czas.

Książka dostarcza dużo niezwykle interesującej wiedzy. Dowiadujemy się z niej, co to jest myślenie, jak ono przebiega, jak funkcjonuje mózg ludzki, czym jest kod komputerowy i jak

działa sztuczna inteligencja. A wszystko to zostało opisane w prosty i przystępny sposób, zrozumiałym językiem. W książce nie brakuje także elementów humorystycznych i świetnych ilustracji w formie infografik.

Książka dedykowana jest dzieciom powyżej siódmego roku życia, ale każdy rodzic powinien przeczytać ją ze swoim dzieckiem. Polecam.

Tekst i zdjęcie: Halina Biniek



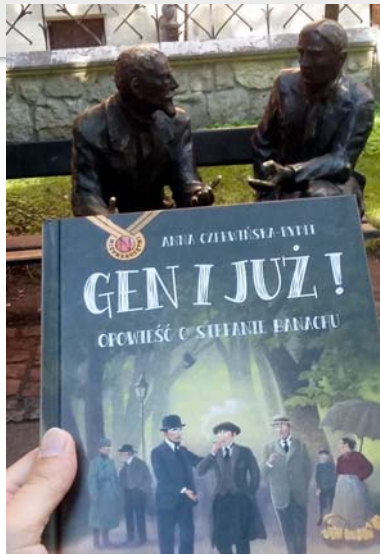
Tadeusiewicz R., Mazurek M., Wierchowski M., *Alicja w krainie przyszłości, czyli jak działa sztuczna inteligencja*, Kraków: Mando, 2019.

Polecamy dzieciom

Geniusz

Książka Anny Czerwińskiej-Rydel *Gen i już! Opowieść o Stefanie Banachu*, pięknie zilustrowana przez Marcina Minora, w tym roku znalazła się wśród nominowanych do Nagrody Żółtej Ciżemki. Z lektury można się dowiedzieć, dlaczego nazwisko polskiego geniusza przywoływane jest w świecie matematyki zaraz po Euklidese, kim byli Hugo Steinhaus czy Rudolf Weigl, co zapisywano w *Księdze Szkołkowej* albo jak za sprawą skrupulatnej pani sprzątającej zginęło kilka twierdzeń naukowych. Autorka wyjaśnia, czym różni się problem od problemu, co więcej – nie unika problematycznych tematów w życiorysie Stefana Banacha: poszukiwanie matki, nieobecny ojciec, trudne decyzje w okresie wojny, kłopoty ze zdrowiem.

Anna Czerwińska-Rydel ukazała wielkiego matematyka nie tylko jako genialnego naukowca, ale przede wszystkim jako człowieka o niezwykle ciekawej osobowości: wytrwałego, umiającego dobrze wykorzystać każdą okoliczność i wiernego – zarówno swym celom, wyznawanym wartościom, jak i ludziom, którzy odegrali w jego życiu istotną rolę. Opowieść *Gen i już!* pomaga zbudować przekonanie, że to od nas samych zależy, jak



wykorzystamy dany nam czas, nasze pasje i umiejętności.

Cenną częścią publikacji jest kalendarium z życia Stefana Banacha wzbogacone o fotografie, notki dotyczące ważnych wydarzeń historycznych, a także krótkie biografie wymienionych w tekście autentycznych postaci.

Tekst i zdjęcie: Agata Lesiak

Czerwińska-Rydel A., *Gen i już! Opowieść o Stefanie Banachu*, Łódź: Wydawnictwo Literatura, 2020.

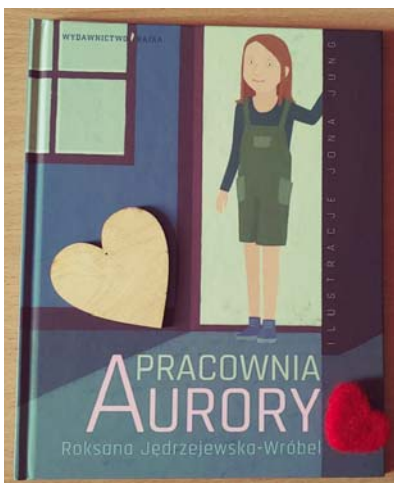
Jak naprawić serce?

Czy serce można złamać jak np. rękę czy nogę? Czy istnieje jakieś miejsce, do którego można by się udać z tak poważnym problemem? Otóż mam dobrą wiadomość: w pewnym mieście pani Aurora prowadzi warsztat naprawy złamanych serc, niegdyś pełen klientów, dziś już podupadający. Niestety większość tradycyjnych zakładów rzemieślniczych: zegarmistrz czy parasolnik, mieszcących się przy ulicy Rzemieślników, musiała zamknąć swoje podwoje, gdyż została wyparta przez nowoczesne sklepy i restauracje. Tylko ten malutki warsztat naprawy serc jeszcze walczył o przetrwanie.

Pewnego dnia Aurora postanawia definitywnie zamknąć interes, lecz jej rozmyślenia na ten temat przerywa pojawienie się nieoczekiwanego gościa. W drzwiach zakładu staje mała dziewczynka, która jest ciekawa, co dzieje się w tym miejscu. Właścicielka wyjaśnia zdumionemu dziecku, że naprawia złamane serca, z którymi należy postępować inaczej niż z nogą czy ręką, które nierzadko wkładane są w gips. Czy w ogóle da się poskładać złamane serce? Tego wszystkiego dowiedzie się, czytając niezwykłą, wzruszającą i piękną historię.

Zachęcam do przeczytania *Pracowni Aurory* Roksanę Jędrzejewskiej-Wróbel, książki skłaniającej do refleksji nad sprawami, które powinny być najważniejsze – bliskość i uczucia. Pamiętajmy, że nawet gdy jest naprawdę źle, zawsze pozostaje NADZIEJA na lepsze jutro.

Tekst i zdjęcie: Anna Jędrzejowska



Jędrzejewska-Wróbel R., *Pracownia Aurory*, Warszawa: Bajka, 2019.

Polecamy komiks

Komiksowy Lem

Stanisław Lem adaptacji swoich utworów nie lubił. Ze sławnym reżyserem Andriejem Tarkowskim, odpowiedzialnym za pierwszą ekranizację *Solaris* (1972), ostro się spierał. Drugie podejście do *Solaris* (2002), z Georgem Clooneyem w roli głównej, uznał za *oderwane od pierwowzoru*. Film zawsze rządził się swoimi prawami, adaptacje zaś nie zawsze były zgodne nie tylko z pierwowzorem literackim, ale przede wszystkim z wizją autora. A gdyby tak opowiedzieć Lema ilustracją? Ciekawe, jak autor, którego jubileusz stulecia urodzin obchodzimy we wrześniu, potraktowałby swoją twórczość w komiksowej odsłonie? Tego się raczej nie dowiemy, ale dzięki przygotowanemu przez Wydawnictwo Literackie albumowi *Podróż siódma*



możemy zobaczyć twórczość mistrza na nowo. Jon J. Muth to rysownik wszechstronny. Jego wizję jednej z najbardziej znanych Lemowskich postaci – Ijona Tichego – można uznać za bliską wyobrażeniom wielbicieli autora *Dzienników gwiazdowych*. Pięknie narysowany – i, co istotne, oddający ducha oraz klimat opowiadania Lema – komiks warto potraktować jako jeden z prezentów na stulecie nie tylko dla czytelników – ale dla samego Lema, któremu ta adaptacja – pełna ciepła i humoru – przypadłaby chyba do gustu.

Tekst i zdjęcie: Jan Brodowski



Polecamy dzieciom

Gdzie jest harfa!?

Ktoś ukradł harfę! Do premiery komedii *Kto udusił Mazurka struną od harfy, niech się natychmiast przyzna* w lokalnym domu kultury zostały cztery godziny, a głównego rekwizytu nie ma! Na dodatek harfa była pożyczona z muzeum! Co się z nią stało? W jaki sposób ktoś wyniósł niepostrzeżenie tak duży instrument i jaki miał powód? Na pomoc zostaje wzwana policja, ale prywatne śledztwo rozpoczynają też Ignacy i Mela – sprytny rodzeństwo, które uwielbia rozwiązywać zagadki. Dzieci analizują, zaglądają w każdy kąt i zastanawiają się nad motywem kradzieży. Czy uda im się rozwiązać tajemnicę i odnaleźć harfę przed premierą? Tego nie zdradzę, ale zachęcam do sięgnięcia po *Zagadkę teatru*, zwłaszcza że w środku czeka niespodzianka od autorki: czytelnik, w zależności od swoich podejrzeń, może wybrać jedno z dwóch dostępnych zakończeń.

Książka Zofii Staniszewskiej została przygotowana przez Wydawnictwo Debit. Prawie na każdej rozkładówce znajdziemy czarno-białe ilustracje autorstwa Artura Nowickiego. Pozycję mogę polecić dzieciom powyżej ósme-

go roku życia. Mimo że wygląd i tematyka książek z serii *Ignacy i Mela na tropie złodzieja* przypomina popularną serię Martina Widmarka o Lassem i Mai, mogą być one trudniejsze w odbiorze, choćby ze względu na większą liczbę bohaterów. Warto jednak podsunąć ją zarówno molikom książkowym, które połąkły całą serię szwedzkiego pisarza, jak i początkującym detektywom.

Tekst i zdjęcie: Anna Szczerbowska



Staniszewska Z., *Zagadka teatru*, Katowice: Wydawnictwo Debit, 2018.

W teatralnym Krakowie

Historia teatru inspiruje i stanowi ciekawy przedmiot dociekań badaczy. Wśród licznych publikacji Stanisława Dziedzica szczególne miejsce zajmuje książka napisana we współpracy z Tadeuszem Skoczkiem – *Teatr 38*. Jest to interesująca monografia dotycząca studenckiego życia teatralnego. Autorzy: Stanisław Dziedzic – historyk literatury, publicysta, kulturoznawca, oraz Tadeusz Skoczek – medioznawca, wydawca, publicysta i krytyk literacki, w przejrzysty sposób ukazują początki działalności teatru akademickiego w Krakowie po politycznej odwilży w połowie lat 50. XX w.

W środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego po II wojnie światowej istniał Zespół Dramatyczny. Irena Wolnen stworzyła w kręgach krakowskich Mały Teatr Akademicki, który wraz z Waldemarem Krygierem przekształciła w międzyuczelniany Teatr 38. Od pierwszej premiery (*Wszyscy przeciw wszystkim* Adamowa, styczeń 1957) zespół jako jedyny w skali kraju sięgał po nieznaną w Polsce współczesną literaturę zachodnią.

Okres świetności Teatru 38 przypadł na lata 1959–1968. W roku 1974 zawiesił działalność. Następnie został reaktywowany w 1979 roku premierą *Becketta*. Zamknięty w 1981 roku na okres stanu wojennego, ponownie wznowił działalność pod patronatem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Grupa zmieniała się wraz ze zmianą pokole-



niową jej twórców. Wielu znanych aktorów, reżyserów, scenografów wywodzi się właśnie z Teatru 38. W 1992 roku kierownik zespołu Piotr Szczerski otrzymał propozycję objęcia Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach i jesienią tegoż roku Teatr 38 zaprzestał działalności.

Książka składa się z kilku części: pierwsza to historia Teatru 38, druga to wykaz premier, trzecia – wspomnienia 22 twórców z zespołu i ostatnia – biogramy 39 artystów związanych z teatrem studenckim. Dowodem rzetelności publikacji jest obszerna baza źródłowa i bogata literatura przedmiotu. Autorzy wykorzystali liczne źródła drukowane, kilkanaście tytułów prasowych i wiele opracowań.

Tekst i zdjęcie: Halina Biniek

Dziedzic S., Skoczek T., *Teatr 38*, Kraków: Fundacja Promocji Kultury Urwany Film, 2018.

W literackim ogrodzie

Dla wielu osób wakacje to czas odpoczynku i podróży, a dla bibliotekarzy to czas organizacji wydarzeń plenerowych. Biblioteka Kraków zaprosiła czytelników i mieszkańców Krakowa do udziału w piknikach organizowanych w ogrodzie Biblioteki Głównej przy



Kłamstwa i inne tajemnice

Robert Małecki to obecnie jeden z najpopularniejszych autorów kryminałów. Tym razem stworzył niesamowity thriller psychologiczny oparty na prawdziwych wydarzeniach. Inspiracją do napisania powieści stała się bowiem sprawa zaginięcia Mateusza Żukowskiego z Ujazdu, który zniknął w tajemniczych okolicznościach 26 maja 2007 roku.

Główną bohaterką książki jest dziennikarka – Kama Kossowska. Poznajemy ją w momencie, kiedy na skutek życiowych zawirowań zostaje zmuszona do powrotu w rodzinne strony. Nieoczekiwanie dla siebie wplątuje się w wydarzenia doprowadzające do zaskakujących odkryć na temat bliskich jej osób.

W powieści występują dwa płany czasowe. Obok teraźniejszości autor odkrywa przed nami również przeszłość bohaterki. Przenosi nas do 1986 roku, w czasy dzieciństwa – z jednej strony sielankowego, pełnego radości i nieskrępowanej zabawy, z drugiej – naznaczonego przemocą (tu Małecki zwraca uwagę na ważne kwestie społeczne). Z powodu dwutorowości narracji nie sposób się oderwać od przed-



stawionej historii, a znakomicie utkane tło obyczajowe sprawia, że książkę można polecić każdemu – nie tylko fanom gatunku.

Robert Małecki ponownie stworzył misternie skonstruowaną powieść, w której dozuje, ale jednocześnie nie oszczędza emocji zarówno swoim bohaterom, jak i czytelnikom. A wszystko po to, by na koniec zrzucić na wszystkich prawdziwą bombę. Polecam!

**Tekst: Anna Ochenkowska-Olczak
Zdjęcie: Jan Olczak**

Małecki R., *Zmora*, Poznań: Czarna Strona, 2021.

ul. Powroźniczej 2. W lipcu i sierpniu zorganizowano trzy pikniki: naukowy, muzyczno-taneczny oraz podróżniczy. Na uczestników czekała moc atrakcji.

W czasie pikniku naukowego zorganizowano: warsztaty archeologiczne, logopedyczne oraz botaniczne, pokazy eksperymentów chemicznych i fizycznych, spotkanie autorskie z Wojciechem Mikołuszką, prelekcję na temat wyszukiwania informacji w bazach danych, głośne czytanie techniką kamishibai.

Uczestnicy pikniku muzyczno-tanecznego wzięli udział w: warsztatach muzycznych, gali finałowej IV edycji Nagrody Żółtej Ciżemki, spotkaniu autorskim z Ewą K. Czackowską i Katarzyną Fus, występie Zespołu Muzyki Dawnej FLORIPARI, pokazie historycznych instrumentów, spotkaniu autorskim z Izabellą Klebańską, warsztatach tworzenia instrumentów z materiałów recyklingowych – połączonych z elementami muzykoterapii, koncercie Jarosława Kąkola i Michaliny Putek z zespołu Małe Kino.

Podczas pikniku podróżniczego zorganizowano: głośne czytanie techniką kamishibai, slajdowisko na temat Japonii, pogadankę o zwierzętach oraz zasadach ich przewozu, wykład na temat konwencji waszyngtońskiej, wystawę *Arkady Fiedler – Madagaskar 1937–1938*, połączoną z prelekcją wnuka pisarza, warsztaty podróżnicze, rodzinny turniej gry Państwa-miasta, poetycki występ W. Treli, zajęcia z jogi.

W czasie wszystkich wydarzeń promowano literaturę, zorganizowano akcje bookcrossingowe, a także tematyczne warsztaty plastyczne. Partnerami pikników byli: Ogród Niemczewskich, Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie, Antykwariat Abecadło, Wydawnictwo KURadości, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Wodociągi Miasta Krakowa SA, Zespół Parków Krajoobrazowych Województwa Małopolskiego.

Na kolejne pikniki zapraszamy 11 września – piknik futurologiczny, a 25 września – teatralny. Wydarzenia realizowane są w ramach projektu *Literacki ogród Biblioteki Kraków*.

**Paulina Knapik-Lizak
Zdjęcia z archiwum Biblioteki Kraków**




**Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.**

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury,
Dziedzictwa Narodowego i Sportu
pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury

Współistnienie w czasach zarazy



Współistnienie to wystawa pandemiczna, czyli o pandemii w czasie jej trwania, zainaugurowana 1.07.2021 r. w Muzeum Historii Podgórze. Potrwa do 22.04.2022 r. jako wystawa otwarta i zmienna – znaczy to, że obiekty będą dodawane i wymieniane. Powstała przy współudziale mieszkańców Krakowa, dzięki którym zgromadzono tu wiele różnorodnych form obiektów i przekazów. Są tu: rzeźby, obrazy, zdjęcia, kolaże, komiksy, filmy, rysunki satyryczne, instalacje, pamiętniki i dokumenty życia społecznego, materiały powstałe podczas warsztatów z Arturem Wabikiem oraz przedmioty życia codziennego, indywidualnie zdobione maski, kombinezony ochronne, gumowe rękawiczki, lekarstwa, butelki i opakowania po szczepionkach, nagłówki gazet, a nawet prezent ślubny. To opowieść o lękach, absurdach i walce, ale też duża doza humoru i abstrakcji. Czasy za-

razy zmieniły nasze życie, naszą codzienność, nawyki i otoczenie, stały się też inspiracją dla wielu artystów. Znajdziemy tu liczne prace malarskie i rysunki Iwony Siwek-Front – urzekła mnie szczególnie *Panna Kwarantanna*. Pikanterii i humoru dodaje wystawie obraz Laury Czyżowskiej *Dance macabre Quarantino* i cykl rysunków satyrycznych Andrzeja Mleczki. Są też obrazy Pauliny Taranek i Dawida Czyży, cykl kolaży Mateusza Szczypiń-



skiego, komiksy Artura Wabika oraz prace innych twórców. Wystawa porusza liczne emocje, mimo że patrzymy już na wiele zjawisk z pewnym dystansem. Ostatnią część ekspozycji nieustannie tworzą odwiedzający, którym oddano do dyspozycji dwie ściany na wspomnienia i refleksje – przyjdź i dodaj swoją historię...

Tekst i zdjęcia:
Barbara Zajczkowska

Wystawa w Filii nr 56



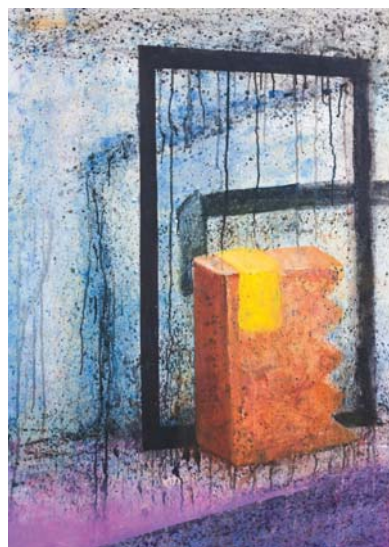
2 września o godz. 17.00 w Filii nr 56 odbędzie się wernisaż wystawy prac Karoliny Dudy-Rajek: *To co widać. Abstrakcja odrealniona* oraz ... *i Ty możesz nauczyć się tworzyć*. Ekspozycji towarzyszą warsztaty rysunku i malarstwa dla dzieci ... *i Ty możesz nauczyć się tworzyć*, które odbędą się 9 września o godzinie 17.00.

Karolina Duda-Rajek (ur. 1991) ukończyła Liceum Plastyczne w Jeleniej Górze z dyplomem ze snycerstwa. W liceum realizowała również zadania z zakresu sztuki artystycznego. Jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu na wydziale Architektury Wnętrz. Podczas studiów, biorąc udział w wymianie studenckiej, kształciła się także na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od 2008 roku jest kuratorem i uczestnikiem licznych wystaw w kraju i za granicą. Projektuje biżuterię i formy przemysłowe, organizuje eventy, zajmuje się fotografią, grafiką, malarstwem, tapicerstwem.

Z zamiłowania wskrzesza rzemiosło artystyczne w Polsce. W każdym roku swoich studiów otrzymywała stypendium za osiągnięcia artystyczne.

Uwielbia przeprowadzać renowacje kultowych polskich mebli i nie tylko. Uważa, że wszystkiego można się nauczyć i wszystko da się zrobić – wystarczają chęci i cierpliwość. Obecnie mieszka w Krakowie, a w wolnych chwilach uczy się w praktyce ogrodnictwa i spawania. Wystawa dostępna będzie we wrześniu w Filii nr 56 na os. Zgody 7.

Tekst: Beata Szydłowska-Kozak
Zdjęcia prac Karoliny Dudy-Rajek



Słodkie wspomnienie lat 90.

Czas robi swoje. Szybko zapominamy, zwłaszcza w okresach dynamicznych zmian – a chyba w takim momencie znowu jesteśmy – o wielu wydarzeniach, rzeczach, przeżyciach sprzed niewielu nawet lat. A cóż dopiero sprzed dwóch, trzech dekad, kiedy Polska wchodziła w okres bezprecedensowej transformacji obejmującej wszystkie obszary życia, kiedy wkroczył do nas kapitalizm.

Lata 90. to wciąż kopalnia tematów dla dziennikarzy, badaczy obyczajów i antropologów. Tamto dziesięciolecie nadal fascynuje, tak jak zafascynowani zmianami – pełnymi nadziei – byli wówczas Polacy, starzy i młodzi przejęci nagłym dostępem do dóbr i usług wcześniej znanych większości z zachodnich filmów, prasy i folderów przemycających do naszego kraju.

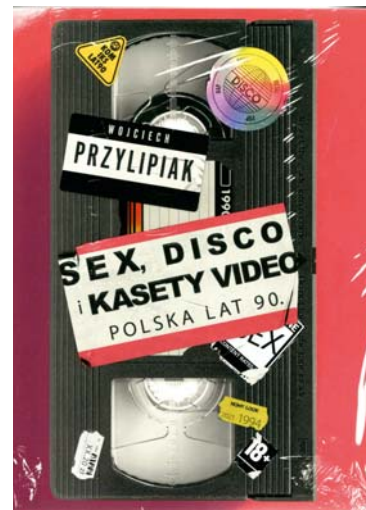
Udaną rejestracją, wspomnieniem owej dekady zauroczania cywilizacją konsumpcji, która opanowała III RP, jest nowa książka Wojciecha Przyłipiaka, dziennikarza i pasjonata gadżetów nowoczesności. Po wydaniu w roku 2020 opracowaniu *Czas wolny w PRL* (recenzja w *Informatorze Biblioteki Kraków* nr 11/2020) jego kolejną publikacją pod tytułem *Sex, disco i kasety wideo* – obfitująca w osobiste relacje uczestników będące znaczącym walo-

rem opowieści – stanowi zapis polskiej rzeczywistości z lat 90. *Unikając polityki* – pisze we wstępie Przyłipiak – *skupiam się na popkulturze, obyczajach, ludziach. Wracam poprzez opowieści odbiorców popkultury oraz jej kreatorów. Wracam do świata, którego już nie ma. Przynajmniej w dużej części.*

Na ponad 300 stronach, uzupełnionych wieloma zdjęciami, wśród których nie brak rodzinnych fotografii autora, nadających publikacji stempel autentyczności, przypomina on czas wprowadzania na rynek i zauroczenia m.in. kasetami VHS oraz magnetofonowymi, pierwszymi teleturniejami i telenowelami, pornografią, fast-foodami, bazarami i supermarketami pełnymi towarów. *Pamiętam, że za granicą pod koniec lat 80. w takich właśnie sklepach robiliśmy sobie zdjęcia. Nie mieliśmy pojęcia, że za kilka lat i u nas będzie podobnie* – pisze autor. Przyłipiak opisuje pierwsze pokazy mody z udziałem światowych modelek, wielkie koncerty, jak choćby Michaela Jacksona dla stu tysięcy widzów w Warszawie. Ze szczególnymi prezentuje rynek muzyczny i ówczesne popularne jego kierunki – disco polo czy hip-hop, opowiada o polskim musicalu *Metro*. Przybliża z tamtego czasu gry wideo i salony gier, sex-shopy, a jako fan kom-

puterów – ich pierwsze modele oraz akcesoria. Nie pomija wydawanej wtedy w masowych nakładach literatury popularnej (dominacja romantycznej i erotycznej), prasy kolorowej (w tym erotycznej), tabloidów, komiksów. Przywołuje nawet głośnych wówczas hipnotyzerów, że słynnym Kaszpirowskim na czele.

Autor postawił sobie poważne zadanie ujęcia całościowo zmian występujących w naszym kraju na polu popkultury w latach 90., choć muszę stwierdzić – jako historyk polskiej reklamy i autor kilku tomów na jej temat – iż zbyt mało miejsca poświęcił tej właśnie dziedzinie, która w moim przekonaniu była katalizatorem wszelkich przemian w początkach III RP. Nie zmienia to jednak faktu, że oparta na bogatym materiale źródłowym publikacja stanowi dobre wprowadzenie do opisu świata, który uległ błyskawicznym przewartościowaniom, zmienił nas. *Dzisiaj, gdy się patrzy na materiały wideo i zdjęcia z tamtej dekady, to aż chce się krzyknąć z przerażenia, „jak my wyglądaliśmy”, zauważa Przyłipiak (ur. 1978), a w innym miejscu dodaje: co charakterystyczne dla wnętrza z tamtych lat, to nadmiar przestrzeni „wystawowej”. Kredensy, półki, witryny, regały, komódki – wszystko, co mogło służyć*



wyeksponowaniu bibelotów i pamiątek. Czegoś, co po kilku latach i tak lądowało w piwnicy.

Z końcem ostatniej dekady XX wieku rynek w naszym kraju się zmienił. Lata 90. są już zamkniętą historią. Dzięki tej książce ocaleją o niej wspomnienia.

Piotr Wasilewski

Zapraszamy do Biblioteki Kraków na spotkanie z autorem książki: 18 września, godz. 12.00, Filia nr 56 (Oddział dla Dorosłych), os. Zgody 7.

Przyłipiak W., *Sex, disco i kasety wideo. Lata 90.*, Warszawa, MUZA SA, 2021.

Kultura słowa

Licz na siebie

Liczebnik przysparza nam wielu kłopotów w kwestii poprawności. Aby nie sugerować się zaszykanymi i przeczytanymi błędami, najlepiej liczyć na siebie. Proponuję więc zapoznanie się z garścią dobrych rad na temat liczebnika.

Ta właśnie część mowy określa, ile czegoś jest lub które coś jest z kolei; może odnosić się do rzeczy i do osób. Umożliwia liczenie tego, co nas otacza oraz porządkowanie i ustawianie w kolejności. W języku polskim istnieją różne typy liczebników, a ich podstawowa klasyfikacja jest dość logiczna: główne, zbiorowe, porządkowe, ułamkowe i nieokreślone; niekiedy wyróżnia się też mnożne i wielorakie.

Liczebniki główne odpowiadają na pytanie: Ile, ile jest czegoś, ile jest osób, ile razy coś miało miejsce... *Jeden, jedna, jedno, dwa, dwie lub dwóch, siedemdziesiąt, sto jeden, tysiąc dwieście*. Pamiętajmy przy tej okazji, że panów jest *dwóch*, panie są *dwie*, a pan i pani to tych *dwoje* – ale to już liczebnik tzw. zbiorowy. Analogicznie: *obaj, obie* oraz *oboje*.

Wywołane przed chwilą liczebniki zbiorowe to te, przy użyciu któ-

rych liczymy dzieci, ludzi w grupie osób różnej płci, istoty niedorośle (np. kurczęta, jagnięta) lub mówimy o przedmiotach nieposiadających liczby pojedynczej – np. drzwi, nożyczki, skrzypce, sanie. To właśnie liczebniki zbiorowe powodują zwykle największe kłopoty z odmianą. A zatem dzieci, ale i ludzi (i kobiet, i mężczyzn), kurcząt, drzwi, będzie *dwoje, troje, czworo, dziewiętnaścioro, dwadzieścioro jeden, dwadzieścioro ośmioro* – ewentualnie *dwadzieścia ośmioro* (bo mamy normatywny obowiązek odmiany tylko członu nazywającego jedność), *sto czterdzieścioro dwoje* – oraz analogicznie do poprzedniego przykładu: *sto czterdzieścioro dwoje*. Przy użyciu liczebników zbiorowych będziemy liczyli również niektóre elementy ludzkiego ciała: *jedno oko – dwoje oczu (dwa oka są w rosole); jedno ucho – dwoje uszu (dwa ucha ma garnek)*.

Liczebniki porządkowe są odpowiedzią na pytanie: który / która / które z kolei? *Pierwszy* z brzegu, *drugie* buty, *siódmi* na mecie (tak! ta forma jest dopuszczalna), *trzynasty* [dzień] września, *czterdziesta piąta* na liście, *tyśiąc dziewięćset osiemnasty* rok. Pamię-



tajmy o stawianiu kropki po cyfrach arabskich oznaczających liczebniki porządkowe: 1 oznacza *jeden*, a 1. oznacza *pierwszy*. Jeśli piszemy np. o jubileuszu, zanotujemy: z *okazji 100.* (kropka!) *rocznicy urodzin Stanisława Lema*.

Spośród liczebników ułamkowych problematyczne są *półtora* i *półtorej*. Jest prosta recepta na poprawność w tym względzie: jeśli taki liczebnik łączy się z rzeczownikiem rodzaju męskiego, stosujemy formę *półtora*: *półtora roku, półtora dnia, półtora chleba*; jeśli z rzeczownikiem rodzaju żeńskiego – używamy formy *półtorej*: *półtorej godziny, półtorej bułki, półtorej łyżki*.

Pozostały jeszcze nieskomplikowane w użyciu liczebniki tzw. nieokreślone, czyli opisujące ilość, której nie da

się zanotować w postaci konkretnych liczb, np. *kilka, kilkanaście, parę, dużo, mało, wiele, niewiele*. Pamiętajmy, że choć są to dla każdego pojęcia względne (zjeść *niewiele*, zarabiać *dużo*), to jednak *kilka* lub *parę* oznacza ograniczony zbiór od 2 do 9, *kilkanaście* i *paręnaście* – od 11 do 19 itd.

Polecam *Ciekawostki językowe* na stronie Narodowego Centrum Kultury w zakładce *Projekty – Ojczysty – dodaj do ulubionych*, szczególnie teksty pt.: *Liczebnik; Czy pamiętacie, jak... zapisujemy liczebniki porządkowe?* (o konstrukcjach cyfrowo-słownych, np. XIX-wieczny) oraz 20.21... 20.22... (o wyjątkowej nieodmienności słowa *jeden*).

Agata Lesiak

Pomniki historii (15) Świętokrzyskie sanktuarium



Klasztor na Świętym Krzyżu

Położony w miejscu owianym tajemnicą, na porośniętej prastarą puszcza jodłową Łysej Górze, słynącej ongiś z sabatów czarownic, od wieków średnich znane miejsce pielgrzymkowe – pobenedyktynski klasztor na Świętym Krzyżu – to zabytek o szczególnym znaczeniu dla polskiego dziedzictwa kulturowego. Jego początki datowane są na IX–XI w., w pierw jako słowiański ośrodek kultów pogańskich, następnie klasztor Benedyktynów lokowany przez Bolesława Krzywoustego. Miejsce to szczególnie upodobał sobie Władysław Jagiełło, wielokrotnie pielgrzymując do relikwii Drzewa Krzyża Świętego ofiarowanych opactwu przez Władysława Łokietka około roku 1306. Burzliwe dzieje historii sprowadzały na to miejsce łupieżcze najazdy obcych wojsk, pożary i katastrofalne zniszczenia. Każdorazowo klasztor podnosił się z ruiny i spełniał funkcję sanktuarium, do którego zdążyły tłumy pątników. Ostateczny barokowo-klasycystyczny kształt obiekt uzyskał po XVIII-wiecznej odbudowie. Po kasacie klasztoru miejsce to pełniło kolejno funkcję Instytutu dla Księży Zdrożnych, kwatery dyktatora powstania styczniowego M. Langiewicza, carskiego więzienia, a w okresie międzywojennym – więzienia o zastrzonym rygorze. W czasie II wojny światowej Niemcy urządzili tam obóz zagłady dla jeńców radzieckich. Po zakończonej wojnie obiekt przekazano zakonowi Mi-

sjonarzy Oblatów. Klasztor, położony w środku niezbyt imponujących wysokością gór, odznacza się wybitnymi walorami krajobrazowymi. Prowadzi do niego tzw. droga królewska, szlak wytyczony jeszcze w średniowieczu. Jej zwieńczeniem jest ów zespół klasztorny, w skład którego wchodzi m.in. kaplica Oleśnickich, miejsce przechowywania relikwiarza Krzyża Świętego, krypta wielkiego wojownika Jeremiego Wiśniowieckiego, kryjąca jego zmumifikowane zwłoki, świątynia zdobiona obrazami F. Smuglewicza i wiele innych zabytków. Wyjątkowe znaczenie dla dziedzictwa języka polskiego miała biblioteka klasztorna, która niestety uległa rozproszeniu po kasacie zakonu w 1819 roku. To z jej zasobu pochodzą *Kazania Świętokrzyskie*, odnalezione przez A. Brücknera w Petersburgu, jako pocięte na paski kawałki pergaminu, którymi podklejono inną księgę. Od przechowywanych w klasztorze relikwii nazwy wzięły: góra – kiedyś Łysa Góra, obecnie Święty Krzyż, kraina geograficzna – Góry Świętokrzyskie i województwo świętokrzyskie.

**Tekst: Anna Grychowska
Zdjęcia: Michał Grychowski**



Szczątki księcia Jeremiego Wiśniowieckiego

Post i moderna

Cisza potrafi krzyczeć, krzyk nie umie milczeć – pisze w tomiku *Post i moderna* Włodzimierz Dulemba, poeta, dramaturg, autor tekstów piosenek.

Urodził się 16 stycznia 1956 r. w Sosnowcu. Ukończył filologię polską na UJ. Po studiach został powołany do odbycia obowiązkowej służby wojskowej. Następnie był robotnikiem „Solidarności”, gospodarzem, dziennikarzem, drukował *Gazetę Wyborczą* w jej pionierskim okresie (1989–1990). Pracował jako redaktor w Telewizji Kraków, Telewizji Wisła i jako scenarzysta Telewizji TVN. Jest autorem dramatów i scenariuszy dla potrzeb telewizji, m.in. w listopadzie 1990 r. w Teatrze Telewizji odbyła się premiera jego dramatu poetyckiego *Spadkobiercy* (reż. Andrzej Maj), pięć lat później telewizyjnego klipu *Umieraj, Bośnio* (reż. Jacek Knopp), a w 2001 r. dramatu *Święty grzech* (reż. Bogdan Tosza). Poeta również jest autorem słuchowisk radiowych w reżyserii Romany Bobrowskiej. Lecz to nie wszystko, Włodzimierz Dulemba pisze teksty kabaretowe (np. dla Marcina Dańca) oraz teksty piosenek, do których muzykę komponowali między innymi: Jan Kanty Pawluśkiewicz, Agnieszka Chrzanowska, Agnieszka Fatyga, Ewa Kornecka, Tadeusz Leśniak, Jacek Zieliński. Jego utwory śpiewali: Beata Rybotycka, Łada Marija Gorpienko, Anna Szałapak, Jacek Wójcicki, Agnieszka Fatyga, Agnieszka Chrzanowska, Marcin Daniec i inni wykonawcy.

Włodzimierz Dulemba to jednak przede wszystkim poeta. Debiutował w 1976 r. wierszem w krakowskiej *Gazecie Południowej* jako laureat I nagrody w konkursie literackim Centrum Radiowego UJ. Przez następne lata tworzył kolejne tomiki: *Podpiszemy wszyscy nasze spuszczone oczy* (1982), *Różnica zdań* (1990), *Epizody* (1995), *Krzyż – poemat pasyjny* (1999), *Post i moderna* (2016). Część twórczości poety stanowią utwory dla młodszych czytelników. Dzieciom jest znany jako autor bajek i baśni, m.in.: *Ptasie wesele* (2001), *Podstęp Królowny, czyli nowa legenda o Smoku Wawelskim* (2002), *Tajemna opowieść* (2003), *Pluszowy reniferek* (2003), *Śniegowy kolega* (2003), *Czarus* (2003), *Skrzatus* (2003), *Błaszana rybka* (2020). Na uwagę zasługuje trafiający do wrażliwości dzieci cykl opowiadań pt. *Cztery pory baśni*, w których zgromadzono mądre, ciepłe, humorystyczne opowieści. Liczne wiersze i formy prozatorskie Włodzimierza Dulemba zamieszczone były w antologiach i podręcznikach szkolnych. Swoje utwory dla dorosłych publikował natomiast w periodykach, m.in.: w *Tygodniku Powszechnym*, *Więzi*, *Czasie Krakowskim*, nowojorskim *Nowym Dzienniku*, londyńskich *Ekspresjach* i *Liście Oceanicznym* (Toronto).

Jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Został doceniony przez krytyków i czytelników. W 1992 r. był stypendystą Funduszu Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej (Paryż). W 1999 r. został laureatem nagrody Stowarzyszenia Dramaturgów Norweskich – należy dodać, że jako jedyny pisarz z dziesięciu stolic kultury europejskiej. Wyróżnienie zapewniło mu trzymiesięczne stypendium twórcze w Bergen na pracę nad sztuką lub scenariuszem telewizyjnym. Dwanaście lat później otrzymał stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest wielokrotnym stypendystą Stowarzyszenia Autorów ZAiKS. W tym roku został nagrodzony Brązowym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. Otrzymał również odznakę honorową działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych (2018).

Ostatnia książka *Post i moderna* podzielona jest na części: błogosławieństwa, etudy, pieśni, piosenki, żarty, wiersze, reklamy i aforyzmy. Autor zachował arytmetyczny porządek w układzie malejącym: od ośmiu błogosławieństw do jednego aforyzmu. To zbiór z pogranicza poezji i publikacji obiegu popularnego. Każdy z rozdziałów ma swój indywidualny charakter, np. 7 *etiud* utrzymany jest w konwencji estetyki filmowej – obraz spotyka się z napisami, które jedynie komentują dzieło. Poeta przekazuje treść w formie języka kina, tak aby czytelnik widział jakby stop-klatki czy cofnięcia. Autor zadbał o każdy szczegół „montażu” swojego zbioru, choć to oczywiście treść pozostaje najważniejsza. Najlepiej oddaje to ostatnia część tomiku – aforyzmy: *Cisza potrafi krzyczeć, krzyk nie umie milczeć*. Słusznie zauważył prof. Wojciech Ligęza, że tomik *Post i moderna* zmierza do milczenia, które nie jest bierną ciszą, gdyż w świadomości czytelników powinny nadal brzmieć głosy medytacji, afirmacji, oskarżenia i drwiny.

Ludmiła Guzowska

Sól

podzielę rybę i chleb
podasz mi sól

podzielisz rybę i chleb
podam ci sól

podzielimy rybę i chleb
podamy sobie sól

na naszych wargach

Włodzimierz Dulemba – wiersze



Fot. Natalia Dulemba

Anielski młyn

dopóki jest dopóki trwa
ten wielki zgiełk ten zwykły świat
jak długo będzie nasz jakie jutro ma
ta nieskończona dal to wie tylko czas

teraz ty obok mnie
a w górze zielen traw
teraz ty obok mnie
a w dole złoty blask
mamy we włosach
kosmiczny pył
wiruje wokół
anielski młyn
teraz ty obok mnie
a w górze zielen traw
teraz ty obok mnie
a w dole złoty blask
to jest ta miłość
to jest ten dzień
wiruje wokół
nasz szczęśliwy cień

dopóki jest dopóki trwa
ten sufit chmur ta ściana dnia
i równy źródła puls w wielkiej ciszy gór
jak przeznaczenia nić która drogę zna

teraz ty obok mnie...

Na rozstaju chmur

obudziła mnie pieśń
radosna i lekka
śpiewana przez
anielski chór
na rozstaju chmur

a mieli być jedno
jak podzielone żebro
a mieli być myślą
która łączy jak most
a mieli być blaskiem
jak odkryte srebro
na dobre i złe
karnawał i post

dolina świtu nad łąkami
przyjmuje w siebie nowy dzień
od traw po niebo z obłokami
wszechmiłowanie
z pierwszych tchnień

i mieli być węzłem
jak splecione dłonie
i mieli nie odchodzić
od siebie na krok
i mieli strzec ognia
który w nich zapłonął
na noce i dni
na jasność i mrok

Motyl

Kolorowy motyl za szybą zagląda do sali porodowej.

Panorama niemowlaków zawiniętych w pieluszki i ułożonych równo w łóżeczkach. Kamera zainteresowana jest twarzami oseków.

Otwarte drzwi szkoły. Koniec lekcji. Kalejdoskop twarzy uczniów rozchodzących się w różne strony.

Park. Galeria twarzy starych, samotnych ludzi.

Park. Aleja twarzy postaci historycznych (kamienne rzeźby).

Cofnięcie taśmy: z parku przez szkołę do sali porodowej i...
za nią – wrażenie zerwanej taśmy filmowej (w dźwięku i obrazie).
Z tła zakłóconego przekazu wyłania się świetlisty motyl
i odfruuwa w głąb srebrnoczarnej szyby ekranu.

Napis: Życie to sen motyla.

Dokąd

Panorama tłumu maszerujących stóp w obuwiu letnim: półbuty
sandały, czółenka itp.

Przenikanie „zwijane”... wrażenie zrywanej kartki z kalendarza
lub kartki przewracanej w książce.

Reklama obuwia: jesiennego, zimowego, wiosennego –
przedzielona zrywaną porą roku.

Napis: Dokąd?

Pięć żywiołów

jesteśmy ziemią
a ona jest nami
jak przenikanie

jesteśmy wiatrem
a on duchem wieje
w bezkresną nadzieję

jesteśmy wodą
a ona w nas płynie
jak zaczarowanie

jesteśmy ogniem
jasnością i ciepłem
nieziemsko podniebnym

jesteśmy ze światła
a ono nie gaśnie
właśnie

Vitto

mam hiszpański paszport
włoskie imię
moja matka jest Portugalką
ja Brazylijczykiem jak ojciec

przyjechałem z San Francisco
muszę tam wrócić
tu źle się czuję
patrz na mnie
jak na latynosa

zarobię trochę
i wracam
ale wcześniej objadę jeszcze Europę
może nawet będę w Polsce

*Każda kobieta to fortepian
– trzeba tylko umieć grać.*

Zbyszko (akt I, scena XII)

1.09.1841 – w Warszawie urodziła się Wanda Żeleńska (zm. 27.03.1904 w Krakowie) – pisarka i tłumaczka, matka Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Opublikowała powieść *Czy to powieść?*, tom szkiców *Znakomite niewiasty* oraz zbiór poezji *Lirnik polski*. Przetłumaczyła z niemieckiego książkę o Szekspirze autorstwa Georga Gervinusa. Była prezeską Stowarzyszenia Nauczycielek w Krakowie. Została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

6.09.1881 – w Krakowie urodził się Jerzy Smoleński (zm. 5.01.1940 w Sachsenhausen) – geograf, geolog, profesor UJ. Był kierownikiem Katedry Geografii Fizycznej i dyrektorem Instytutu Geograficznego UJ. Opublikował szereg prac z dziedziny geomorfologii, hydrografii, klimatologii i antropogeografii ziem polskich. Został aresztowany w 1939 r. wraz z grupą profesorów UJ podczas Sonderaktion Krakau i następnie wywieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego, gdzie zmarł. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Jego imieniem nazwano ulicę w Krakowie-Swoszowicach.

8.09.1921 – we Lwowie urodziła się Marta Ingarden (zm. 18.01.2009 w Krakowie) – architekt. Pracowała zawodowo jako projektantka budynków w Krakowie. Była autorką lub współautorką wielu budynków nowo budowanego miasta – Nowej Huty (m.in. osiedle C 1, Plac Centralny, Centrum Administracyjne Kombinat, Teatr Ludowy), zaprojektowała też budynek Szpitala im. L. Rydygiera. Została pochowana na Cmentarzu Salwatorskim.

12.09.1921 – we Lwowie urodził się Stanisław Lem (zm. 27.03.2006 w Krakowie) – pisarz science fiction, filozof, futurolog. Po wojnie wraz z rodziną przeprowadził się do Krakowa i z tym miastem związał się na resztę życia, z wyjątkiem kilku lat pobytu na emigracji w Wiedniu. Ukończył medycynę, ale nigdy nie pracował w tym zawodzie, zdobytą wiedzę z zakresu nauk przyrodniczych i ścisłych wykorzystał jednak w swej twórczości literackiej. Poruszał w niej tematy takie jak: rozwój nauki i techniki, natura ludzka, możliwość porozumienia się z innymi inteligentnymi formami życia, miejsce człowieka we wszechświecie. W 1980 r. był kandydatem do literackiej Nagrody Nobla. Został pochowany na Cmentarzu Salwatorskim. W Krakowie jego imię nosi jedna z ulic, a także znajdujący się nieopodal Ogród Doświadczeń. W pobliżu utworzono również skwer nazwany imieniem Pilotów Pirxa, czyli tytułowego bohatera jednej z powieści Lema. Uchwałą Sejmu RP rok 2021 ustanowiono Rokiem Stanisława Lema.



źródło: Wikipedia

15.09.1861 – w Stebniku urodził się Juliusz Leo (zm. 21.02.1918 w Krakowie) – polityk, ekonomista, prawnik. Początkowo praktykował jako adwokat. Po habilitacji w zakresie prawa skarbowego podjął wykłady na UJ, gdzie uzyskał profesurę. Równocześnie udzielał się w Radzie Miejskiej. W latach 1904–1918 był prezydentem miasta Krakowa, wybieranym przez trzy kadencje. Uporządkował gospodarkę finansową, doprowadził do zwiększenia dochodów miasta, podjął reorganizację władz miejskich. Sfinalizował wykupienie od władz austriackich Wawelu, gdzie rozpoczęto prace konserwatorskie. Z jego inicjatywy m.in. przystąpiono do regulacji brzegów Wisły, rozbudowano sieć kanalizacyjną i wodociągową oraz komunikację miejską. Doprowadził do utworzenia tzw. Wielkiego Krakowa (przyłączono 14 nowych dzielnic), powiększając znacznie obszar miasta. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Jest patronem jednej z ulic Krakowa.

28.09.1841 – w Małych Biskupicach na Wołyniu urodził się Józef Tretiak (zm. 18.03.1923 w Krakowie) – historyk literatury, krytyk literacki. Związał się z Krakowem od czasu rozpoczęcia doktoratu na UJ, gdzie następnie podjął pracę dydaktyczną i uzyskał tytuł profesora. Był badaczem i znawcą epoki romantyzmu (zwłaszcza twórczości Adama Mickiewicza), literatury staropolskiej, oświeceniowej i rosyjsko-ukraińskiej. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

opracowanie: Małgorzata Kosmala

Sztuka, design i architektura polska XX i XXI wieku



Lata 2021–2024 spędzą na podziwianiu serii czterech wystaw, które przygotowało Muzeum Narodowe. Pierwszą *Polskie style narodowe 1890–1918* możemy podziwiać do 2 stycznia 2022 r. w Gmachu Głównym MNK.

Ok. XIX wieku w Europie coraz mocniej rosła świadomość narodowa, co skutkowało powstawaniem stylów narodowych. Powstały w wyniku dążenia państw do odnalezienia własnego, rodzimego stylu. Na terenach Polski miało to szczególne znaczenie, ponieważ w tamtym okresie kraj był pod zaborami. Styl narodowy w Polsce narodził się na przełomie XIX i XX wieku. Najśłynniejszym i najzbarliwszym twórcą i propagatorem jednego z nurtów – zakopiańskiego – był oczywiście Stanisław Witkiewicz (ojciec). Kilka lat temu przeczytałam *Listy o stylu zakopiańskim 1892–1912* w oprac. Michała Jagiełły, w których pierwszy rozdział poświęcony jest batalii o ten kierunek w polskiej sztuce.

Na wystawie zaprezentowano przykłady polskiego stroju z II poł. XIX w., poszukiwania ojczystej formy w oparciu o sztukę ludową z Huculszczyzny czy projekty promujące ideę stylu narodowego artystów z Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana i Warsztatów Krakowskich.

Na zakończenie przypomniano Wystawę Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym. W deklaracjach programowych wystawy autorzy podkreślali społeczny wymiar ich pracy oraz chęć podnoszenia warunków życia wszystkich warstw społecznych. Odbył się wtedy VIII Światowy Kongres Esperanto. Wystawie towarzyszą filmy, bogaty katalog, oprowadzania kuratorskie, warsztaty dla dzieci, lekcje muzealne dla szkół oraz zajęcia dla seniorów. Ponadto rodziny z dziećmi mogą zwiedzać wystawę, korzystając ze *Ścieżki młodego widza* wyznaczonej na ekspozycji.

Tekst i zdjęcie: Joanna Muniak

Gmach Główny MNK, al. 3 Maja 1

Fiszki (089.3)

Szkandał

Zadziwiająca. Gdy myślę o języku pani Dulskiej, na pierwsze miejsce wysuwa się *szkandał*. Nie jestem w tym osamotniony, bo w bardzo wielu współczesnych i dawniejszych wypowiedziach wyraz ten w tej właśnie formie jest z nią kojarzony. W *Moralności pani Dulskiej* występuje tylko raz: *Co ci w głowie? Tu taki szkandał za pasem, a ona na spacer?* (akt III, scena III). Pojawia się też w kluczowej scenie płacenia honorarium lekarzowi w *Śmierci Felicjana Dulskiego*. Oprócz tego jest *szkandal* i *szkandalistka* i kilka wystąpień z początkowym *s-*. Co nam to mówi o tytułowej postaci? Pomińmy teraz zarówno kwestie moralne, jak i komizm wynikający z nazywania skandalem spraw i zdarzeń różnej wagi. *Szkandał* i *szkandal* warte są chwili zastanowienia ze względu na swą po-

stać. Końcówce *-ł* jest zwykłą polską adaptacją, jak choćby w słowie *sandał* (z greckiego *sandalion* przez niemieckie *Sandale*). Ciekawsze jest początkowe *sz-*. Pierwszy taki zapis odnalazłem w poemacie *Młodość pana Naczelnika* krakowianina Adama Bełcikowskiego (1863), następnie *szkandały* rymowane z *kabały* odnajdujemy w komedii *Podlotek* lwowskiego twórcy Aurelego Urbańskiego (1867). Satyryczne pisma *Szczutek* i *Djabel* w latach 70. XIX w. za pomocą *szkandalu* charakteryzowały bohaterów, między innymi zgłaszających akces do kultury niemieckiej Żydów. Zamienianie początkowego *s-* na *sz-* to cecha języka niemieckiego, oddziałującego na polszczyznę galicyjską, stąd w gwarze lwowskiej np. *szkarpetki* i *szport*, ludzi dbałych o język śmieszące. Jednym słowem *szkandał* Zapolska udowadnia, że Dulska jest i lwowianką, i językową snobką.

Artur Czesak

Kierunek: Pyszna

Od kilku lat książka ta znajdowała się na mojej „tatrzańskiej liście towarów poszukiwanych”. Ma ją kilka bibliotek, ale jakoś nie było mi do nich po drodze. Pewnego dnia przyszedł do biblioteki pan, aby zapoznać się z warunkami zapisu. Wkrótce w naszej rozmowie pojawił się wątek góralski i przy okazji wspomniałam, że bardzo chciałabym przeczytać *W stronę Pysznej*. Już na drugi dzień książka leżała na mojej szafce nocnej. Pan wypożyczył mi ją bezterminowo.

Wydanie pierwsze ukazało się w 1961 r. i jako jedyne wymienienia dwóch autorów: Stanisława Zielińskiego i Wandę Gentil-Tippenchauer; ostatnie – w 2008 r., z pięknymi fotografiami Adama Brzozy, wydał Zysk i S-ka. Niestety nie znam przyczyny pominięcia autorstwa Wandy zwanej Rudą (sympatii i przyjaciółki Józia) w kolejnych wydaniach.

Stanisław Zieliński w książce składa hołd polskiemu narciarzowi ży-

dowskiego pochodzenia, taternikowi, ratownikowi oraz wieloletniemu naczelnikowi TOPR-u – Józefowi Oppenheimowi, zwanemu Opciem albo po prostu Józkiem.

Józio w Tatrach pojawił się w 1909 r. z wycieczką studencką jako dwudziestodwuletni z rewolucyjną przeszłością. I już tam pozostał, chociaż do tytułu inżyniera brakowało mu tylko dwóch egzaminów. Najpierw poznały się na nim kobiety, potem pokochały psy, a z czasem – cała zakopiańska ferajna. W 1914 r. Zaruski, odchodząc na wojnę, przekazał mu kierownictwo w TOPR.

Oppenheimowi udało się przeżyć II wojnę światową i wrócić w ukochane Tatry. Niestety 28 lutego 1946 r. został zastrzelony we własnym domu na Krzeptówkach przez nieznaną sprawców. Rudą postrzelono wtedy w głowę.

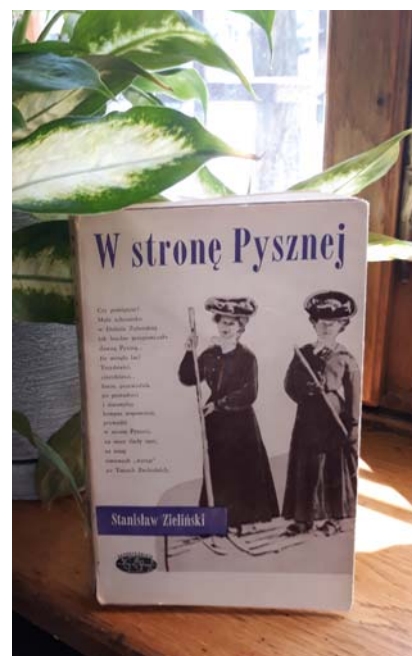
Pyszna... wymarzone miejsce dla narciarzy, którzy w starym wydzierza-

wionym szalasy odpoczywali i wpiśywali do księgi wspomnienia, historyjki czy rysunki. Z czasem, ok. 1936 r., powstało na Hali Pysznej schronisko i było przez wiele lat jedyne w Tatrach Zachodnich. Gospodarzył w nim Stanisław Maruszarz. W styczniu 1945 r. budynek spłonął od niemieckiego pocisku. Od dziesiątków lat Pyszna jest już niedostępna dla turystów. Można ją zobaczyć z zielonego szlaku turystycznego z Lwaniackiej Przełęczy przez Siwą Przełęcz na przełęcz Liliowy Karb i zadumać się nad miejscem, które kiedyś tyle znaczyło, a nawet miało swojego ducha!

W książce nie brak opisów wszelakich wypraw, śmiertelnych wypadków, tajemniczych zaginięć. Pojawiają się także wybitne postaci związane z Tatrami. Wymarzona lektura na jesienne wieczory!

Warto dodać, że w 2021 r. ukazała się książka Wojciecha Szatkowskiego *Józef Oppenheim. Przyjaciel Tatr i ludzi*.

Tekst i zdjęcie:
Joanna Muniak



Zieliński S., *W stronę Pysznej*, Warszawa: Iskry, 1976.

Kraków

#52 tygodnie z Biblioteką Kraków

cel | przeczytanie minimum jednej książki na tydzień

podpowiedź | co niedziela polecanka od tajemniczego Gościa

dołącz do nas!

GALERIA EKSLIBRISU BIBLIOTEKI KRAKÓW



Eklibris z Argentyny

Autorem prezentowanych eklibrisów jest Mauricio Schvarzman z Argentyny (ur. 1947 r.), absolwent Narodowej Szkoły Sztuk Pięknych im. Manuela Belgrano i Prilidano Pueymedóna w Buenos Aires, gdzie w 1974 roku uzyskał tytuł mistrza rysunku, a w 1977 roku – profesora grafiki. W swych eklibrisach łączy styl rysunku południowoamerykańskiego z estetyką europejską. Zafascynowany radziecką szkołą graficzną w połączeniu z wpływami francuskimi, stworzył niepowtarzalny, własny styl graficzny.

W Europie i na całym świecie znany jest z intrygująco barwnych linoorytów. Z dużym powodzeniem uczestniczy w najbardziej prestiżowych konkursach, w których honorowany jest nagrodami i wyróżnieniami. Chętnie wystawiany w Polsce, wykonał wiele eklibrisów dla wybitnych przedstawicieli naszego kraju. Jego eklibrisy charakteryzuje zawsze ciekawy pomysł, zwrta kompozycja i jasne przesłanie, co dostrzeżemy na załączonych przykładach.

Jacek Owczarek



Biblioteka
Kraków

Biblioteka Kraków

pl. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 3, 31-154 Kraków
Sekretariat: tel. 12 61 89 100 (czynny w godz. 8.00–15.30)
E-mail: sekretariat@biblioteka.krakow.pl
Przygotowanie do druku: FALL, www.fall.pl
Nakład 2000 egz.

Redakcja: Izabela Ronkiewicz-Brağiel (redaktor naczelna), Paulina Knapik-Lizak (z-ca redaktora naczelnego), Halina Biniek, Jan Brodowski, Artur Czesak, Anna Grychowska, Ludmiła Guzowska, Anna Jędrzejowska, Agata Lesiak, Małgorzata Kosmala, Joanna Muniak, Anna Ochenkowska-Olczak, Janusz M. Paluch, Piotr Wasilewski, Anna Szerbowska, Barbara Zajęzkowska

Literacki ogród Biblioteki Kraków

wrzesień 2021

- **11 września**
PIKNIK FUTUROLOGICZNY
- **25 września**
PIKNIK TEATRALNY
Wielka Parada Moli i Motyli Książkowych

ogród Biblioteki Głównej,
ul. Powroźnicza 2

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA